

XIV C 676/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiolka

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2024 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...)** z siedzibą w W.

przeciwko **P. M.**

o zapłatę

oddala powództwo.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w pozwie z 25 kwietnia 2023 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. M. na swoją rzecz 90.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 maja 2022 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł umowę, w ramach której udzielił ochrony ubezpieczeniowej, której przedmiotem był samochód A. (...) o nr rej. (...). W dniu 22 sierpnia 2015 r. pozwany, będąc w stanie nietrzeźwości i kierując tym samochodem, doprowadził do zderzenia z samochodem V. (...). W wyniku wypadku śmierć poniósł kierowca samochodu V. a pasażerowie obu samochodów doznali obrażeń ciała. Za to przestępstwo pozwany został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2016 r. w sprawie III K 46/16. Z kolei wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 9 marca 2022 r. w sprawie XXV C 1725/21 zasądzone od powoda na rzecz poszkodowanych: Ł. B. (matki zmarłego P. B.) kwotę 105.000 zł zadośćuczynienia i M. B. (syna P. B. – następcy prawnego zmarłego w trakcie procesu ojca P. B.) kwotę 75.000 zł zadośćuczynienia. 20 kwietnia 2022 r. wypłacił Ł. B. i M. B. po 45.000 zł tytułem częściowej realizacji tego wyroku. Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przysługuje mu roszczenie zwrotne w stosunku do pozwanego, jako sprawcy szkody. Pozwany nie zareagował na wezwanie do zapłaty.

Nakazem zapłaty z 22 maja 2023 r. Sąd uwzględnił powództwo. Pozwany w sprzeciwie z 5 czerwca 2023 r. zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazał, że kwestionuje zasadę i wysokość wypłaconych przez pozwanego odszkodowań. Ponadto, w jego sytuacji życiowej dochodzenie roszczenia stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego. Ma trudną sytuację materialną. Ma troje dzieci, z których dwoje jest niepełnosprawnych. Opieka nad nimi uniemożliwia mu podjęcie pracy. Niepełnosprawna jest też jego żona, stwierdzono u niej chorobę nowotworową. Doprowadził w stanie nietrzeźwości do wypadku, na który powołuje się

powód i został za to skazany. Wyciągnął z tego wnioski. Nadal spłaca zobowiązania, wynikające z wyroku skazującego. Za zasądzeniem regresowego nie przemawiają względy prewencyjne, wychowawcze i represyjne oraz poczucie słuszności. Względy współzycia społecznego przemawiają za oddaleniem powództwa (k. 51-53).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód, w ramach zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ich ruchem, objął ochroną ubezpieczeniową samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(twierdzenia powoda nie zaprzeczone przez pozwanego)

Dnia 22 sierpnia 2015 r. pozwany P. M., kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz jadąc z nadmierną prędkością, dorwał do zderzenia z samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego kierowca tego ostatniego samochodu P. B. poniósł śmierć na miejscu a pasażerowie obu pojazdów doznali obrażeń ciała.

Za spowodowanie powyższego wypadku pozwany został skazany na karę 7 lat pozbawienia wolności. Nadto orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, nakazano zapłatę na rzecz organizacji społecznej 5.000 zł oraz zasądzono na rzecz bezpośrednio poszkodowanych w wypadku nawiązki w łącznej kwocie 63.000 zł i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 12.000 zł.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2016 r. w sprawie III K 46/16, k. 14-15)

W kwietniu 2018 r. Ł. B. i J. B. – rodzice zmarłego w wyniku wypadku P. B. zgłosili powodowi roszczenia o zapłatę po 130.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynień za śmierć osoby najbliższej. Następnie wytoczyli mu proces o zapłatę z tego tytułu po 105.000 zł. W toku tego procesu zmarł J. B., w związku z czym dalej toczył się on z udziałem jego następcy prawnego – wnuka M. B..

Wyrokiem z 9 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od powoda tytułem zadośćuczynienia na rzecz Ł. B. 105.000 zł i na rzecz M. B. 75.000 zł.

W dniu 20 kwietnia 2022 r. powód przyznał i wypłacił Ł. B. 45.000 zł zadośćuczynienia a następnie pismem z 25 kwietnia 2022 r. wezwał do zapłaty tej kwoty pozwanego. W dniu 20 kwietnia 2022 r. powód przyznał i wypłacił M. B. 45.000 zł zadośćuczynienia.

W zakresie uznanych i wypłaconych przez powoda kwot zadośćuczynień wyrok SO w Warszawie uprawomocnił się wobec niego bez zaskarżenia. Natomiast w części przewyższającej te kwoty uprawomocnił się w wyniku oddalenia jego apelacji.

(dowód: pismo pozwanego, k. 16, polecenia przelewu, k. 17, 23, zgłoszenie roszczenia, k. 18-19, 24-25, wezwanie do zapłaty, k. 21, wyrok SO w Warszawie z uzasadnieniem, k. 27-40, wyrok SA w Warszawie z uzasadnieniem, k. 99-110)

Pozwany odbył karę pozbawienia wolności, na którą został skazany. W miarę posiadanych możliwości niewielkimi kwotami spłaca zasądzone od niego nawiązki i zadośćuczynienia.

Pozwany pozostaje w związku małżeńskim. Ma trzy córki, z których dwie: półtoraroczna V. i piętnastoletnia V. są dotknięte bardzo znaczną niepełnosprawnością fizyczną i umysłową, wynikającą z wad genetycznych. Trzecia córka jest zdrowa i prawidłowo się rozwija. Powód ma status opiekuna osoby niepełnosprawnej w stosunku do córki V. a jego żona w stosunku do córki V.. V. po urodzeniu przeszła operację serca w Centrum (...) i w związku z tym, co kilka miesięcy musi być tam zawieszona na kontrolę. Opieka w szpitalu jest bezpłatna, ale powód i jego żona muszą ponosić koszty dojazdu i żywienia na miejscu. V. planowo dwa razy w roku ma dwutygodniową rehabilitację w Z.. Większość jej kosztów pokrywa Fundacja (...), ale jeśli nie zbierze ona całej potrzebnej kwoty, powód i jego żona muszą dopłacić

brakującą część. Nie zawsze mają na to środki, więc nie zawsze mogą skorzystać z planowej rehabilitacji. Żona powoda cierpi na chorobę jelit (L.-C.), która wymaga stałego leczenia.

Powód i jego rodzina zajmują na zasadzie użyczenia mieszkanie w domu należącym do babci jego żony. Ponoszą koszty opłat związanych z korzystaniem z mieszkania. Jako opiekunowie niepełnosprawnych dzieci, powód i jego żona otrzymują świadczenia w wysokości po 2.980 zł każde, ponadto otrzymują świadczenie rodzinne po 800 zł na każdego dziecko i zasiłek rodzinny 160 zł. Leki dla niepełnosprawnych córek pochłaniają ok. 500 zł miesięcznie.

(twierdzenia pozwanego nie zaprzeczone przez powoda)

Powyższe ustalenia w znacznej części zostały przyjęte bez dowodów na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

Zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na tej podstawie Sąd przyjął bez dowodów fakty powołane przez jedną ze stron i przyznane przez drugą, mając przy tym na uwadze, że ich przyznanie nie nasuwało żadnych zastrzeżeń. W myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Powód nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanego o faktach dotyczących jego sytuacji. Twierdzenia te nie budziły wątpliwości w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, nie były sprzeczne z twierdzeniami zgłoszonymi przez powoda i nie zostały przez niego poddane w wątpliwość, a nadto część z nich miała oparcie w dokumentach złożonych przez pozwanego. Dlatego Sąd uznał fakty wynikające z tych twierdzeń pozwanego za przyznane i przyjął je bez dowodów.

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Niedoniesienie się jednej strony do kserokopii złożonej przez drugą stanowiło nie wypowiedzenie się co do jej twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

W pełni wiarygodne były dokumenty urzędowe, które były podstawą ustaleń. Zostały one sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 11 zdanie pierwsze k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Na podstawie powołanego przepisu sąd cywilny jest związany zawartymi w sentencji wyroku sądu karnego ustaleniami dotyczącymi wyczerpania przez osobę skazaną, w sposób w tam opisany, znamion przypisanego jej przestępstwa. Dlatego w niniejszej sprawie, na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2016 r. w sprawie III K 46/16, Sąd zobowiązany był przyjąć, że 22 sierpnia 2015 r. powód, będąc w stanie nietrzeźwości, doprowadził do wypadku drogowego, w którym zginął P. B..

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

W niniejszej sprawie, z oczywistych przyczyn, znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogły mieć jedynie zeznania pozwanego i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do jego zeznań. Pozwany w swoich zeznaniach potwierdził jedynie fakty, którym pozwany nie zaprzeczał, więc dowód ten okazał się zbędny.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda znajdowało oparcie w normach prawa materialnego, ale nie mogło być uwzględnione, gdyż w okolicznościach sprawy jego dochodzenie było sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przewiduje on, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

W powołanym przepisie został przewidziany swoisty regres zakładu ubezpieczeń w stosunku do osoby, która była objęta ochroną w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podstawową cechą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest to, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wyrównania ubezpieczonemu uszczerbku wywołanego koniecznością zapłaty poszkodowanemu odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Tak więc regres z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest zaprzeczeniem istoty ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Niemniej jego istnienie w systemie prawa ma silne uzasadnienie aksjologiczne. Przewidziane w tym przepisie sytuacje, w których powstaje regres, dotyczą bowiem zachowań stanowiących przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości. Niewątpliwym celem tego przepisu jest zaś zwalczanie takich zachowań i przeciwdziałanie im.

W sprawie poza sporem było, że w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powód wypłacił dochodzoną pozwem kwotę osobom bliskim P. B. tytułem zadośćuczynienia za jego śmierć w wypadku, który spowodował pozwany. Ich wysokość nie wywoływała zastrzeżeń i ostatecznie nie była przez pozwanego kwestionowana. Zatem powodowi przysługiwało względem pozwanego roszczenie o zapłatę 90.000 zł. Niemniej jednak w okolicznościach sprawy nie mogło być uwzględnione.

Stosownie do art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd uznał, że dochodzenie przez powoda roszczenia regresowego jest sprzeczne zarówno z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, jak też z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z tym, co już wyżej zaznaczono, roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń w stosunku do kierowcy, który spowodował wypadek w stanie nietrzeźwości, ma na celu przeciwdziałanie i zwalczanie negatywnego zjawiska społecznego, jakim jest prowadzenie pojazdów mechanicznych pod wpływem alkoholu. Społeczno-gospodarczym przeznaczeniem omawianego prawa jest realizacja tego celu. Natomiast interesy majątkowe zakładu ubezpieczeń dla społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa mają znaczenie trzeciorzędne, jeśli w ogóle jakiegokolwiek.

Niewątpliwie w zamyśle ustawodawcy realizacja wskazanego celu roszczenia regresowego następować ma zarówno poprzez oddziaływanie indywidualne – na sprawcę szkody, jak i ogólnospołeczne – na resztę społeczeństwa. Oddziaływania te mają wymiar prewencyjny, wychowawczy i represyjny. Chodzi o nałożenie na sprawcę szkody spowodowanej prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwym dodatkowej dolegliwości w postaci konieczności

zwrotu wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odszkodowania (aspekt represyjny), aby w ten sposób zmienić jego postawę (aspekt wychowawczy) i zapobiec kolejnym takim jego zachowaniom w przyszłości (aspekt prewencyjny). Niewątpliwie chodzi też o to, by przykład dolegliwości, która spotkała sprawcę szkody, przyczynił się do zmiany postaw w społeczeństwie a przynajmniej podziałał odstrasżająco (aspekty wychowawczy i prewencyjny w wymiarze społecznym).

W okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości Sądu, że dochodzenie przez powoda roszczenia zwrotnego nie służy realizacji celu, o którym była wyżej mowa, a wyłącznie interesom majątkowym powoda. Pozwany na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2016 r. w sprawie III K 46/16 jest zobowiązany zapłacić na rzecz organizacji społecznej 5.000 zł oraz na rzecz poszkodowanych nawiazki w łącznej kwocie 63.000 zł. Obowiązek ten w całości realizuje te elementy społeczno-gospodarczego przeznaczenia roszczenia powoda, które obecnie można uznać za aktualne. Stanowi dla pozwanego dotkliwą represję materialną i pełni rolę wychowawczą i odstrasżającą w stosunku do innych niż pozwany osób. Należy zwrócić uwagę, że w okolicznościach sprawy w stosunku do samego pozwanego te dwa ostatnie cele regresu są niekatulane. Pozwany ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, co w stosunku do niego czyni bezprzedmiotowymi aspekty wychowawczy i prewencyjny regresu. Zatem realizacja regresu nie może już osiągnąć żadnego pozytywnego efektu w stosunku do niego.

Sprzeczność dochodzenia przez powoda roszczenia z zasadami współżycia społecznego wiąże się z rozmiarem tego roszczenia w połączeniu z sytuacją osobistą pozwanego. Pozwany wraz z żoną sprawuje pieczę rodzicielską nad dwójką głęboko niepełnosprawnych dzieci i w stosunku do jednego z nich ma status opiekuna osoby niepełnosprawnej, co wiąże się z niemożnością podjęcia zatrudnienia. Dochody rodziny są bardzo małe (ok. 5.500 zł na 5 osób) i nie zawsze wystarczają na zapewnienie regularnej, planowej rehabilitacji jednemu z dzieci. W takiej sytuacji realizacja w stosunku do pozwanego sankcji materialnej jaką jest roszczenie regresowe w wysokości 90.000 zł musi być ocenione jako sprzeczna z poczuciem słuszności i sprawiedliwości, gdyż musiałoby się odbyć kosztem pogorszenia i tak złej sytuacji materialnej rodziny. Wniosek taki jest tym bardziej uzasadniony, jeśli się dodatkowo uwzględni, że pozwany już kosztem wyrzeczeń rodziny cały czas spłaca orzeczone wobec niego nawiazki, których łączna kwota jest bardzo znaczna.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że powód czyni ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym tego prawa i z zasadami współżycia społecznego, w związku z czym powództwo oddalił.

SSO Marcin Garcia Fernandez